GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 88.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 1 Kwietnia 1829 roku we Srodę.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Giełda Warszawska dnia 31 Marca 1829 r.

Wexle.		żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. c.	2 mies.	856	—	—	—
Berlin 100 tal.	2 mies.	603	—	602	—
Gdańsk 100 tal.	2 mies.	600	—	—	—
Hamburg, 300 Mk.	2 mies.	909	—	906	—
Lipsk 100 tal.	1 mies.	—	—	—	—
Londyn, 1 l. szter.	3 mies.	41	15	41	7
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	—	—	—	—
Petersburg ditto	2 fm.	179	15	179	—
Paryż, 300 fran.	2 mies.	492	—	490	—
Wiedeń, 150 zł. reń.	2 mies.	624	—	621	
Wrocław, 100 tal.	2 mies.	604	—	—	—

Gotowe pieniądze	żądano		płacono	
Złoto Polskie za 100 zło. .	103	—	102	—
Imperjały ros. . . . . . :	—	—	—	—
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka	20		—	—
ditto stare. ważne .	19	24	—	—
ditto na passir. . . .	—	—	—	—
ditto austrjackie. . . .	—	—	—	—
Frydrychsdory.	—	—	—	—
Pruski kurant	—	—	—	—
ditto bilety kassowe .	606	—	603	—
Assygna. Ros. . . . , . .	—	—	—	—
Bilety bankowe austrjackie.	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto .	—	—	—	—
Listy zastawne, ...	87	10	87	

Papiery.	żądano		płacono	
Obligacje udziałowe po zł. 300	302	—	300	—
ditto ditto w partyach. .	300	—	298	—
Assekuracje skarb: . . .	—	—	—	—
Obligacje pragskie . . .	—	—	—	—
Dow: k. centr. likwidacyjnéj.	36	—	35	—
ditto ditto za żołd. . .	—	—	—	—
ditto ditto za inne. . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe.	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	—	—	—	—
ditto ditto w Poz. Angl.	—	—	—	—

AMSZTERDAM. — *d.* 21 *marca.* — Odbyt na zboże ograniczа się w kupnie na same tylko consumo. Pszenica i żyto spadają widocznie w cenie. Pszenicę pstrokatą 124 funtową królewiecką, płacono 380 Fl. (47 złp. za korzec).

HAMBURG. — *d.* 24 *marca.* — Zboże mały ma pokup, a na wysłanie nic wcale nie kupują. Pszenica gdańska, elblągska i królewiecka 170 do 190 talarów ($34\frac{1}{2}$ do $38\frac{1}{2}$ zł. za korzec). — W papierach publicznych nie było w tym tygodniu nic do czynienia, wyjąwszy polskie obligacje udziałowe, za które dawano $96\frac{1}{2}$ z terminem jednomiesięcznym.

LONDYN. — *dnia* 17 *marca.* — Na wczorajszym targu kupowano niemało pszenicy zagranicznéj, za którą podobnież jak za angielską chętnie 2 s. drożéj płacono. Jęczmień miał duży odbyt, za piękny do browarów płacono 2 s. więcéj. Owies miał wprawdzie pokup, ale targ na niego nie polepsza się. Cło na pszenicę zagraniczną podwyższy się znowu na przyszły tydzień.

WIADOMOŚCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

— *Licytacja.* — W dniu 2gim kwietnia r. b. o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiéj i Nowiniarskiéj na placu publicznym, sprzedane będą przez publiczną licytację: czerkas, nankin, dradedam różnego koloru w sztukach i 36 butelek wina burgońskiego, za gotowe pieniądze. — Wojciech *Ruciński*, K. S.

— *Licytacja.* — W Warszawie dnia 2go kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana pod Nr. 43. w rynku starego miasta 3 szafy za szkłem rozsuwane do wyrobów mianowicie marchandesmodes służące, niemniéj futra z siwemi barankami, 12 par filiżanek porcelanowych, imbryczki takież, siodło i munsztuk angielski, etc. — przez publiczną licytację sprzedane będą. — Sta. *Modzelewski* kom.

— Dwunastoletni fortepjanista Łopatta, przybył w tych dniach do Warszawy i wkrótce dać ma koncert.

— Jutro JP. Nowakowski artysta drammatyczny wystąpi pierwszy raz w teatrze narodowym w dwóch komedjo-operach: Miłostki ułańskie (Szczerzecki) i szkoda wąsów (Anzelm).

— Pamiętnika warszawskiego umiejętności czystych i stósowanych zeszyt na miesiąc marzec r. b. wyszedł w dniu wczorajszym. Zawiera: 1) Szczegóły tyczące się języka literatury czeskiéj, przez A. Kucharskiego. 2) Uwagi nad urządzeniem szkół średnich, przez P. Renourd, (ciąg dalszy.) 3) Uwagi nad osadami wolnemi i poprawczemi dla ubogich w Niderlandach; przez Fr. hr. Skarbka. 4) Zasady urządzenia więzień i domów poprawy w Anglji. 5) Myśli o piękności w architekturze; przez F. P. 6) O wpływie ciepła na skutki elektryczne w turmalinie. 7) Postrzeżenia P. Beudant nad ciężarem gatunkowym ciał. 8) Ślady stóp zwierzęcych na piaskowcu. 9) Postrzeżenia P. Macaire-Princep nad działaniem trucizn na rośliny których organa poruszać się mogą. 10) Zatrucie roślin istotami jadowitemi, z tychże roślin wydobytemi. 11) Berzeliusa postrzeżenia nad bursztynem. 12) Sposób P. Darcet wyrabiania chleba z kartofli... 13) Odkrycia botaniczne w kraju Birmanów. 14) Wpływ elektryczności na zapach ciał. 15) Dowód twierdzenia P. Legendre o pierwiastkach wymiernych; przez A. Frączkiewicza. 16) Rozwiązanie zagadnienia geom: podanego w piśmie P. Gergonne; przez tegoż. 17) Nowości astronomiczne: Karolina Herschel, Gwiazdy podwójne wielokrotne, Saturn i jego pierścień, kometa wracający co 6,7 lat. 18) Uni-

wersytet londyński. 19) ..... 20) Ilość żelaza wyrabianego w Anglji. 21) Opłata od patentów swobody w Anglji. 22) O dostrzeżeniach meteorologicznych. 23) Tablice meteorologiczne z miesiąca stycznia i lutego r. b. 24) Spis rzeczy w tomie I zawartych.

Prenumerata roczna na ten pamiętnik w Warszawie złp. 38 kwartalna, złp 10. Z pocztą na prowincji roczna złp. 42. kwartalnie. złp. 11. Przyjmuje się w Warszawie u wydawców, w xięgarniach Brzeziny i Glüksberga, tudzież w kantorze drukarni Gałęzowskiego. Na prowincji na wszystkich urzędach pocztowych.

— Na dzień 1 kwietnia jako w oznaczonym czasie prospektem, ukończony został druk szóstego oddziału wybranych romansów Waltera-Skotta, wydania F. S. Dmochowskiego. Wydawca idąc za poradą kilku znawców i miłośników pism Waltera-Skotta, zamiast wód Sgo Romana, które z kolei przypadały, umieścił przekład jednego z najcelniejszych romansów autora pod tyt: *Iwanhoe czyli powrót Krzyżowca*, którego tłómaczenie na język ojczysty już oddawna pożądaném było. Czytelnicy wydania wybranych romansów Waltera-Skotta, nie wezmą za złe: przynajmniéj tak spodziewa się wydawca, że po pięciu romansach malujących obyczaje i krainę Szkotów, przeniesieni będą w szóstym do tak zajmującego i poetycznego średnich wieków obrazu. — Ponieważ oprawa dostatecznéj liczby exemplarzy jeszcze nie została ukończoną, przeto prenumeratorowie zgłosić się zechcą w sobotę do wiadomych kantorów, gdzie szósty oddział Waltera-Skotta za złożeniem prenumeraty na oddział 7my i ostatni odebrać mogą. — F. S. *Dmochowski*.

— Gramatyka języka angielskiego dla Polaków, wyjdzie w ciągu trzech miesięcy, a nawet nierównie wcześniéj, jeśli się okaże dostateczna ilość z prenumeraty na pokrycie kosztów. Przyjmuje się jeszcze prenumerata w cenie poprzednio oznaczonéj po złp. 5, u JP. Gałęzowskiego przy ulicy Żabiéj, Glücksberga, Brzeziny przy ulicy Miodowéj, Ciechanowskiego na Podwalu, Węckiego i Szteblera na Krakowskiém Przedmieściu.

— Dla chcących nabyć z piękną wełną i ze zdrowego stada merynosów, uwiadamia się, iż do d. 15 maja r. b. są do sprzedania w Sleszynie, przy szose pod Łowiczem leżącym, dwuletnie tryki w całkowitém runie. Z którego to stada wełna jest znaną na ostatnim jarmarku warszawskim, ponieważ po wełnie sulisławskiéj otrzymała najwyższą cenę. W tém stadzie ospa niegrasowała, i jest wzorowo zdrowe. Ceny stósowne do gatunków są ustanowione, na tabliczce u każdego tryka zawieszonéj.

Dalszy ciąg zdania sprawy z czynności rocznych towarzystwa naukowego krakowskiego etc.

Tenże kolega Alojzy Rafał Estreicher, czytał towarzystwu ułożone przez siebie, następnie drukiem ogłoszone zdanie sprawy czyli opisanie o zgromadzeniu w Berlinie uczonych z różnych stron Europy mężów, w miesiącu wrześniu roku zeszłego pod prezydencyją Humboldta odbytém, a to w celu czytania rozpraw i udzielania sobie nawzajem nowych odkryć i wiadomości, w przedmiotach fizyki, chemji, historji naturalnéj i nauk lekarskich.

Kolega Roman Markiewicz złożył towarzystwu tablicę rozszerzania się wody od 0 do 100 stopni Celsyusza wyrachowaną, wraz z rozprawą objaśniającą historją i trudności zachodzące w oznaczeniu punktów największego jéj zgęszczenia. Punkt ten uważał, iż nie jest razem punktem największego oziębienia się wody, ale się o kilka stopni nad 0 znajduje, który teraz podług najnowszych badań Hoellstroema przy pomocy użytych do tego rachunków, oznaczony został w roku 1823, że jest w 4° 1′ Celsyusza nad 0. Dotąd najdokładniejszą mieliśmy tablicę podaną w dziele fizyki sławnego Bijota, która była wyrachowana do stopnia największego zgęszczenia. W tym więc interessującym przedmiocie, kolega nasz z właściwą sobie gruntownością i precyzyją, pracę Bijota zbogacił i matematyczny rachunek Hoelstroema o 70° powiększył.

Kolega Karól Hube czytał wykład o twierdzeniach P. Monge, wydanych w drugim tomie korrespondencji politechnicznych, tyczących się powierzchni drugiego rzędu. Przydał uwagi nad dowodzeniem tych, które się tyczą średnic sprężonych, równoległych w dwóch powierzchniach, w jakiemkolwiek położeniu będących, umieszczonych w tomie II téjże korrespondencji i nad wyjątkami, którym to twierdzenie ulega, dołączając dowód analityczny ostatniego twierdzenia, w przecięciu się z sobą dwóch powierzchni drugiego rzędu w trzeciéj opisanych.

Kolega Maxymilijan Weisse złożył towarzystwu wykaz obserwacji i rachunków w obserwatorjum astronomicznem uniwersytetu krakowskiego w r. 1828 uskutecznionych, tak względnie gwiazd stałych i komety jakoteż meteorologicznych, tudzież tablice współrzędnych planet i rachuby czasu, któreto tablice w drukarni braci Gierzkowskich są pod prasą.

Członek honorowy towarzystwa naukowego Wojciech hr. Mier, tłómacz Jerozolimy wyzwolonéj Torkwata Tassa, czytał towarzystwu naukowemu kilka apologów, w których jenjusz i uwielbioną łatwość i naturalność Lafontaina do bogactw ojczystéj poezji szczęśliwie przyswoił.

Kolega Paweł Czajkowski czytał rozprawę o życiu i wymowie ś. Jana Chryzostoma, w któréj wykazał stan oświecenia na zachodzie i wschodzie, panujące obyczaje, i różne odmiany polityczne, jakie zaszły w wieku IV chrześcijaństwa, trzymając się dziejów tak kościelnych jako i świeckich pisarzów, a prócz tego wyłożył piękniejsze ustępy z Homilji tego Sgo Ojca, przytaczając swoje uwagi ogólne nad owoczesną wymową.

Kolega Karól Mecherzyński czytał rozprawę o kwitnącym stanie nauk w Polsce w wiekach dawniejszych, w któréj powoławszy najwymowniejsze w téj mierze świadectwa Sylwijusza, Schedela, Manuzzego, Erazma, Tuana i wielu innych sławnych z wysokich zalet i światła, głośnych w uczonym świecie mężów, zniweczył niektórych pisarzów obelgi pod względem nauk i ogólnego ukształcenia w zawistnéj namiętności na Polskę miotanych.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

— *Ciąg dalszy wypisu dzieł z xięgarni Fr. Pfaff, wyprzedać się mających po zniżonej cenie.*

Musée Pie Clementin par Visconti 8 tom zamiast	fl. 612	tylko	408
Voyage mineralogique en Hongrie 3 tom Atlas	180	—	120
Sur les Décorations interieures des Palais 1 tom	120	—	80
Questions de Procedure civile par Carré 2 tom	72	—	48
Elémens d'Algèbre par Bourdon 1 tom	18	—	12
Histoire naturelle des Reptiles 8 tom	120	—	80
L'Année apostolique 12 tom relié	96	—	64
Le bon jardinier 1 tom	18	—	12
Manuel des plantes medicinales 1 tom	24	—	16
Assurances à la grosse d'Emerigon 2 tom	69	—	46

— Dziś ciepła stopni 2.

ANGLJA. — Lizbońska gazeta nadworna z d. 21 lutego zarzuca Panom Palmella i Itabayana, że usiłowaniem ich było złudzić gabinet londyński względem przeznaczenia

wyprawy Portugalczyków, którzy z Portsmouth wypłynęli i w końcu oddaje wielkie pochwały postępowaniu kapitana angielskiego przy wyspie Tercejra. Odpowiada na to kurjer londyński urzędownie, że ze strony ministra brazylskiego ani ustnie, ani na piśmie nie były udzielone żadne szczegóły względem przeznaczenia wspomnionych Portugalczyków.

— Donoszą z Irlandji, że nigdy nie było w kraju większéj spokojności, jak teraz, i że w całym kraju znajduje się tylko 3 jezuitów, 14 dominikanów i około 400 franciszkanów, karmelitów i innych zakonników. Brunszwicy hałasują tylko w gazetach, zresztą zachowują się bardzo spokojnie.

— Brunszwicy londyńscy naradzali się, czy nie byłoby rzeczą pożyteczną działać spólnie z Whigami w oppozycji przeciw bilowi pozbawiającemu 40 szylingowych prawa wyborów; lecz Whigowie zrzekają się wszelkiéj oppozycji, aby bil emancypacyjny tym predzéj zamienił się w prawo.

— Boliwar wydał kilka wyroków, tyczących się uzbrojenia kraju, bo obawiają się wyprawy hiszpańskiéj z wyspy Kuba. Postanowienie wyroku z dnia 7 sierpnia 1827, podług którego siła zbrojna na 9980 ludzi oznaczona była, zostało zniesione, i 40,000 wojska ma stanąć pod bronią. Słychać także o urządzeniu milicji w równéj z wojskiem ilości. Peruwjanom brakuje pieniędzy, tak dalece, że polecono prefektom, ażeby z prowincji swoich po 100,000 piastrów co miesiąc dostawiali. Rząd zmienił kilka artykułów zasadniczéj ustawy, pod własną odpowiedzialnością.

(G. H.)

FRANCJA. — *Z Paryża dnia* 18 *marca.* — Z powodu ostatnich posiedzeń izb, umieścił *Messager* następujący artykuł. Z projektem do prawa o pojedynkach, który w izbie parów d. 14 przeszedł, łączą się ważne pytania z prawa publicznego, a zarazem uczucia, które we Francji zawsze były w harmonji. Tak rząd, jak izba, miały wzgląd z jednéj strony na społeczność i moralność, z drugiéj na obyczaje i przesądy honoru. W ciągu obrad nie wszczęła się systematyczna oppozycja, owszem wszyscy parowie z wewnętrznem przekonaniem usiłowali rozwiązać jak najwłaściwiéj ważne to pytanie. Rzućmy tylko okiem na nazwiska mówców, którzy do obrad należeli, a łatwo poznamy, jak wyjaśnione wypadki ztąd wynikać musiały. Kto wymienia PP. Pasquier, Barante, Decazes, Tournon, ten oznacza upersonifikowane przymioty wprawy, doświadczenia i wymowy parlamentowéj. Nowe prawo o pojedynkach jest najlepsze, jakie tylko można było wymyśléć. Zbyteczna surowość byłaby oczywiście chybiła swego celu, byłaby pociągnęła bezkarność. Zamiast tego, zagraża prawo przestępnemu karą odpowiednią przestępstwu: pozbawia go praw politycznych i cywilnych. Tym sposobem stało się zadosyć życzeniom przyjaciół porządku i spokojności. Wprawdzie nie zapobiegło się zupełnie pojedynkom, ale chociażby tylko w wielu przypadkach prawo celu tego dopięło, już wielce zyska na tém społeczność. Izba deputowanych dowiodła, że coraz mocniéj uczuwa swą godność, że nie nadweręża rzeczy osądzonéj, że ma uszanowanie dla prawnych swobód. Postępek jéj względem pana Bully, rozwiązał wątpliwy przypadek w duchu konstytucji.

— Cała artyllerja, korpus inżenierów i trzy pułki piechoty, mają pozostać w Morei pod dowództwem jenerała Sznejder.

— Donoszą z Alexandrji pod d. 31 stycznia, że vice-Król egipski posłał Grekom kandyjskim formalny rozkaz, aby z wyspy Kandji ustąpili, lub się poddali; w razie przeciwnym uzbroi przeciw nim kilka tysięcy ludzi.

— Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 17 marca rozpoczęły się narady nad projektem do prawa o monopoljum tytuniu i tabaki. Baron Brigode mówił najprzód przeciw projektowi, sądził, że mu jest przeciwna opinja publiczna, że już przed 10 laty powstawano na dłuższe trwanie tego monopoljum, że szkodzi rolnictwu. Minister skarbu z dwóch przyczyn obstawał za projektem; raz, że rząd nie może się obéjść bez tych 45,000,000 fr. które monopoljum przynosi, powtóre, że nie widzi innego sposobu nałożenia podatku na tytuń i tabakę. Piérwsza przyczyna zdawała się być Panu Brigode tego rodzaju, iż na jéj zasadzie możnaby wszystko usprawiedliwić, drugą uważał także za niedostateczną, albowiem kommissja, która sprawę o projekcie zdawała, oświadczyła, że kiedy ministrowie sami nie wiedzą, jak sobie poradzić, niech dobiorą do rady swojéj pomocników, którzyby im w trudném położeniu rady udzielić mogli. W końcu uczynił mówca wniosek, aby monopoljum przedłużone było tylko do roku 1832, nie zaś do r. 1837 jak chce mieć projekt, niemniéj, aby w prawie te słowa dodano: Niezwłocznie po ogłoszeniu teraźniéjszego prawa, wyznaczy izba deptowanych kommissję, która monopoljum tytuniu rozważy i izbie z pracy swojéj zda sprawę. P. Karól Dupin mówił najprzód przeciw wielkim wydatkom; przed zaprowadzeniem monopolium tytuniu liczyła Francja przeszło 100 departamentów, granice jéj były nad Tybrem i Elbą, utrzymywała 500,000 wojska i 70 okrętów linjowych, a jednak opędzała wydatki publiczne summą 800 miljonów franków; teraz liczy Francja 86 departamentów, utrzymuje tylko 260,000 wojska i 35 okrętów linjowych, a 1000 miljonów fr. nie wystarcza jéj na wydatki krajowe; powiedziawszy o historji monopoljum tytuniu wykazał, że kiedy hektar lasów, łąk i pól ornych, średnio biorąc skarbowi 5 fr., a hektar winnic 60 fr. skarbowi przynosi, tymczasem na hektar gruntów z plantacjami tytuniu przypada 4,500 fr. ciężaru. W końcu sądził, że ministrowie do r. 1832 dosyć będą mieli czasu do zastąpienia tego dochodu innym podatkiem, lub oszczędnością. P. Gouve de Nungues, dziwił się, że ministrowie nie czynią wniosku, aby dochód z monopoljum ustalić na wieczne czasy, kiedy podatek ten uważają za konieczny i sądził, że innym sposobem przy wolnéj uprawie tytuniu możnaby pozyskać teraźniéjszy dochód z monopoljum. P. Bacot de Romand twierdził, że bezpośrednie nałożenie podatku na uprawę tytuniu zachęcałoby do przemycania i dowodził, że monopoljum nie jest przeciwne konstytucji. Obrady dalsze odłożono do przyszłego posiedzenia. Następnie zamieniła się izba w wydział tajny dla wysłuchania rapportu o propozycji jenerała Sebastiani względem zniesienia odkładek z pensji wojskowych. Narady w téj mierze będą się odbywały również przy drzwiach zamkniętych.

— W Mons odebrała pewna dama w nieobecności męża list z zgrozą, jeżeli nie złoży na wskazaném miejscu żądanéj summy. Doniosła o tém policji; położono w oznaczoném miejscu pieniądze i czaty porozstawiano. Tymczasem nikt nie przybył; ale gdy chciano zabrać pieniądze, z zadziwieniem wszystkich już ich nie było. Przypomniano sobie potym, że w tém miejscu kręcił się piesek mały, który kilka razy zawył, (zapewne dla ostrzeżenia iż zwiérzył w bliskości ludzi) i według podobieństwa, uniósł sakiewkę z pieniędzmi.

— Dnia 7 t. m. zmarła w St. Amand, siostra miłosierdzia zakonu S. Wicentego, pełna heroizmu Kamilla, ta sama która w roku 1821 udała się do zapowietrzonéj Barcellony, dla ratowania żółtą febrą złożonych. Sejm francuzki przyjął jednomyślnie d. 2 kwietnia 1822 projekt do prawa zapewniającego jéj 500 franków dożywocia, a król Ludwik XVIII, zaszczycił ją ozdobą honorową.

— Dnia 19 marca zdawały kommissje w izbie deputowanych raport o projektach do prawa o rządzie gmin i departamentów.

HISZPANJA. — *Z Madrytu 9 marca.* — Król zatwierdził wniosek ministra skarbu, względem urządzenia korpusu zbrojnych celników, który składać się będzie z 6000 ludzi piechoty i 5000 jazdy. Jenerał Rodil dowódca brygady gwardji królewskiéj będzie inspektorem tego korpusu, do którego ile się zdaje wzięci będą wojskowi z reformy i na pół żołdu zostający.

— Pod d. 28 z. m. wydał król postanowienie, zabraniające surowo używania wyrazów przeklinających, zaklinających i t. p., oraz polecający ściśle zachowanie postu, świąt i należnego dla duchowieństwa poszanowania. Nadużycia dobrowolnych separacji w małżeństwach i po życia cudzołożnego są surowo zakazane, gdyby na wezwanie władzy lub duchownego względem połączenia się separowanego małżeństwa, takowe nie nastąpiło, sprzeciwiający się temu i nie dopełniający wezwania, z kraju wygnani być mają. Urzędnicy w tym przypadku będący, utracają funkcje, i na zawsze do ich sprawowania za niezdolnych uznani będą.

— W Kadyxie panuje wielka radość, z powodu uznania portu tamtejszego portem wolnym. (G. B.)

NIEMCY. — *Z Monachjum dnia 13 marca.* — Dzisiaj wyszły piérwsze exemplarze poezji króla J. bawarskiego, w dwóch tomach, przeznaczonych na dochód instytutu niewidomych w Frejzyngu. Są to pieśni, chóry, sonetty, epigrammy i treny, najwięcéj z okoliczności życia monarchy wzięte. Umieszczamy tu tłumaczenie poezji piérwszéj, co z pióra monarchy wyszła po objęciu rządów r. 1825.

„Do siebie, jako do króla."

„Przed siebie patrzyć winieneś, a cofać wzrok nigdy ci nie wolno. Ah! Ciche błonia spokojności, musiały jak mara zniknąć. Szczęśliwy tylko w uszczęśliwianiu, teraz i w przyszłości być możesz; tylko radość innych uniesie cię radością. Możesz zasiewać kwiaty, ale ciebie samego nie ucieszy nigdy kraina kwiecista, nigdy do niéj nie znajdziesz drogi. Burze i wichry pędzą okręt na bezkresowém morzu; wieczna czczość stoi przed nim otwarta, ale sternik nigdy nie wróci już do domu. Umarłeś dla siebie, odżyłeś we wszystkich; nabyłeś wspomnienia na dalszy bieg życia. Błogie wspomnienie świata zgasłego! W nim wszystko jaśniéj, wszystko niewinniéj, wszystko bliżéj było serca. Ale niewolno ci patrzyć po za siebie; naprzód, naprzód ze zwrokiem, naprzód wiernie postępuj za losem."

— W obwodzie izarskim w Bawarji, ponowiono rozkaz dawniejszy, podług którego nauczycielom niewolno jest przyjmować prywatnych podarunków od uczniów, lub ich rodzin i opiekunów.

— Jedna z gazet berlińskich donosi o nowéj manipulacji klarowania wina szampańskiego, która mu nadaje i smak lepszy i zapach.

— W Monachjum zamieniono starożytny kościół S. Salwadora na świątynię grecką.

— Gazeta niemiecka donosi z Rzymu pod d. 16 marca, że Conclave wybrało nowym papieżem, kardynała Gregorio. Wiadomość ta opiéra się wszakże tylko na domyśle, ztąd, że w czasie piérwszego głosowania, kardynał Gregorio miał za sobą 24, a zatém najwięcéj głosów; atoli późniéjsze doniesienia z Rzymu zapewniają, że podczas drugiego posiedzenia tylko 11 kardynałów za nim głoso wało.

— W kraju brunszwickim następuje znaczne zmniejszenie w wydatkach na administracją, przez zniesienie wielu urzędów i zaprowadzenia administracji na sposób pruski. Rząd krajowy postępuje w téj mierze z wielką słusznością, i zaprowadzająca się oszczędność w tém się różni od podobnych środków w innych krajach, że najmniéj niższych urzędników dotyka. Z oszczędności zamierzonéj, część ma być obrócona na spłacenie długu krajowego, a reszta na ulepszenia wewnętrzne.

— Według urzędowych źródeł liczyła Bawarja w r. 1826 4,037,017 mieszkańców; między tymi 2,880,383 katolików, 1,094,633 ewangelików i reformowanych 57,574 żydów i 4,427 innych wyznań. Do klassy wojskowych należało 45,227 osób.

— Dnia 9 marca przechodziło przez Drezno do Hiszpanji 203 tryków i 12 macior. Owce te pochodzące z królewskich owczarni w Rennersdorf i Lohmen, zostały za pozwoleniem króla Jmci odstąpione Hiszpanowi Don Rafael Garreta, a to na wstawienie się w téj mierze dworu hiszpańskiego. Francją przebywać będą na wozach, a ekonom Schmalz będzie im towarzyszył. Tak więc sprowadzają owce hiszpańskie z Saxonji do Hiszpanji.

PORTUGALJA. — *Z Lizbony dnia 8 marca.* — Jenerał Moreira z czterema innemi osobami do ostatniego zamachu przeciw Miguelowi należącemi, zakończył dziś życie na szubienicy. Głowy wszystkich wystawione były na szubienicy dla widoku publicznego. Dwie inne osoby sprowadzone były z więzienia, aby były świadkami téj exekucji.

— Dnia 5 marca wsiadł oddział wojska, przeznaczonego do zawojowania wyspy Tercejry, na okręty, w obec Don Miguela.

TURCJA i GRECJA. — Dnia 23 lutego posłano ze Stambułu do Sylistrji pułk piechoty regularnéj; jest on przeznaczony do Szumli. Dwanaście batalionów mają takie same przeznaczenie. W. wezyr Reszyd pasza nie przybył jeszcze do wojska, i spodziewają się go w Stambule, gdzie odbierze osobiście rozkazy sułtana. W Rodosto w czasie przejażdżki morskiéj widział się sułtan z byłym W. wezyrem.

— W zbrojowni stambulskiéj pracują gorliwie nad przysposobieniem flotty; w porcie stoją teraz 4 okręty linjowe, 2 fregatty i 4 korwetty. W ludwisarni przetapiają stare działa wielkiego kalibru i wygotowano już 80 dział.

— Grecy arcybiskupi, biskupi i metropolici, oraz turecccy kadowie otrzymali rozkaz, znajdowania się osobiście w swoich rezydencjach i niezostawiania w nich zastępców.

— Z wojska przybocznego paszy trawnickiego wyruszyło pod Szumlę w piérwszych dniach marca 500 jazdy; w tym samym kierunku posłać miano oddział Arnautów pod dowództwem Renegata. Mówiono, że sam pasza wyjedzie do wojska. Nabór rekrutów w Bośnji odbywa się z porządkiem i jak słychać, przeznaczono z téj prowincji 20,000 do wojska czynnego nad Dunajem, a 30,000 do Liwadji, co jednak, jak na Bośnję byłoby za wiele, zwłaszcza że Porta i na to wzgląd mieć musi, iż spokojność w téj prowincji jeszcze nie zupełnie przywrócona.

— Dziennik *Messager*, donosi iż list z daty 12 marca pisany przez jeden z najpiérwszych domów w Marsylji zawiera co następuje: Listy z Alexandrji dzisiaj odebrane donoszą, iż flotta turecko-egipska została zupełnie zniszczona przez kontr-admirała Hejden, na wodach przy Suda o kilka mil od Kanei na wyspie Kandji.

TEATR FRANCUZKI. Dziś komedjo-opera: *Malvina ou un mariage d'inclination.* Po któréj nastąpi komedjo-opera: *La famille du porteur d'eau.* Rozpocznie widowisko komedjo-opera: *L'héritière.*

KANTOR GŁÓWNY GAZETY POL. PRZY ULICY NOWOMIEJSKIEJ NRO 163. ● W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO PRZY ULICY ŻABIEJ NRO 472